

Z PRASY

ZŁE SPOTKANIA NAUKOWCÓW

Międzynarodowemu symposium na temat zagospodarowania ziem górskich poświęcił 10 października 1972 r. sporo uwagi „Dziennik Polski”. Obok problemów rolnictwa, łaskarstwa czy turystyki, znajdziemy w tym dziale wiele aktualności z zakresu leśnictwa czy gospodarki wodnej, przedstawionych pod kątem ochrony środowiska południowych ziem Polski.

I tak K. Z a b o r o w s k i z Zakładu Ochrony Przyrody PAN w Krakowie w swoim referacie przypomina:

„...W zakresie funkcji gospodarczych i społecznych tereny górskie charakteryzują się swoistymi cechami. Do podstawowych zaś funkcji zaliczyć tu trzeba gospodarkę wodną, odnowę sił życiowych człowieka przez różne formy rekreacji, odpowiednio prowadzoną gospodarkę leśną i rolniczą. Ścisły związek tych wiodących funkcji ze środowiskiem przyrodniczym decyduje równocześnie o znaczeniu gospodarczym ziem górskich w skali krajowej”.

O znaczeniu lasów górskich mówił obszernie referat J. F a b i j a n o w s k i e g o z krakowskiej Akademii Rolniczej (Instytut Hodowli Lasów). Stwierdził on m. in.:

„Prowadzenie racjonalnej gospodarki w lasach górskich wymaga spełnienia zasadniczych postulatów w rodzaju odpowiedniego udostępnienia drzewostanów górskich i równoczesnej racjonalnej zabudowy potoków górskich, należytej pielęgnacji drzewostanów, rejonizacji gospodarki nasionami drzew leśnych, regulacji granicy rolno-leśnej, zupełnej likwidacji wypasów bydła i grabienia ściółki w lesie, mechanizacji prac przy zastosowaniu sprzętu dostosowanego do warunków panujących w lasach górskich, wreszcie — nowoczesnych sposobów inwentaryzacji i kontroli drzewostanów.

Inni dyskutanci, poruszający pokrewne, charakterystyczne dla ziem górskich zagadnienia, stwierdzili m. in., iż:

„...na tle ogólnego niedoboru wody w Polsce, szczególnego znaczenia nabiera właściwa, wielokierunkowa gospodarka wodna w karpackim obszarze Wisły, gdzie woda występuje w nadmiarze, stanowiąc rezerwuar wodny nie tylko w skali regionu, ale całego kraju”...

„Jednym z podstawowych... jest problem bezkonfliktowego łączenia funkcji turystycznych z innymi funkcjami gospodarczymi (rolnictwo, leśnictwo), bowiem nawet w terenach górskich turystyka nie jest tą gałęzią, która zapewniłaby pełne podstawy egzystencji miejscowej ludności”...

Ochrona środowiska oraz racjonalizacja zagospodarowania przestrzennego regionu były tematem referatu A. K . W a k s m u n d z k i e g o z Instytutu Geografii UJ w Krakowie. Krytykując fakt, że w naszym planowaniu przestrzennym występuje często brak podstawowych zasad polityki środowiskowej, polityki ochrony i racjonalnego zagospodarowania środowiska, stwierdził on w swoim referacie:

„Nieliczne już i niewielkie powierzchniowo obszary o „czystym środowisku”, o czystych wodach, powietrzu, szacie roślinnej, strefy ciszy czy pięknego krajobrazu, muszą stanowić „tabu” dla dalszej działalności człowieka. W tych strefach winna obowiązywać całkowicie kompleksowa ochrona środowiska geograficznego. W pozostałych obszarach konieczna jest eliminacja czynników ujemnie wpływających na środowisko — czyli pełna rehabilitacja. Niedozwolone jest w obszarach górskich — stanowiących potencjalne rejony leczniczo-rekreacyjne — lokalizowanie wszelkich obiektów przemysłowych czy turystycznych, powodujących w jakimkolwiek stopniu naruszenie równowagi środowiska... Konieczne jest pozostawienie możliwie licznych i rozległych parków w terenach górskich w stanie jak najbardziej zbliżonym do naturalnego”.